

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 grudnia 2015 r. powód K. H. wniósł o zakazanie pozwanej T. H. naruszania dóbr osobistych powoda w postaci prawa do utrzymywania kontaktu z jego córką J. H. poprzez zaprzestanie bezprawnego uniemożliwiania powodowi spędzania czasu z córką co najmniej w wymiarze i według sposobu wskazanego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt III Nsm 475/13 oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód wskazał, że z pozwaną tworzyli małżeństwo, które zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt XI C 3539/11. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron zostało powierzone pozwanej. Od uregulowania kontaktów powoda z córką Sąd Okręgowy odstąpił, gdyż strony przedstawiły porozumienie w tym zakresie. Ponieważ realizowanie kontaktów przez powoda natrafiało na opór ze strony pozwanej, powód wniósł o uregulowanie kontaktów do Sądu Rejonowego w Będzinie. Wniosek został uwzględniony i Sąd Rejonowy w Będzinie postanowieniem z dnia 24 października 2014 r. ustalił kontakty powoda z małoletnią. Mimo uregulowania kontaktów, pozwana nadal odmawiała wydania dziecka, nastawiła również dziecko przeciwko ojcu, tak że ono również nie chciało, aby dochodziło do wzajemnych kontaktów. W odpowiedzi powód wniósł o zagrożenie pozwanej zapłatą sumy pieniężnej w razie niewykonywania obowiązków określonych w postanowieniu o uregulowaniu kontaktów, o ograniczenie pozwanej władzy rodzicielskiej, złożył też zawiadomienie do Prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez pozwaną przestępstwa znęcania na szkodę małoletniej córki. Wszystkie te instrumenty zawiodły, a „powód obecnie czuje się bezsilny wobec uniemożliwiania mu kontaktu z córką przez pozwaną.” Pozwana włączyła córkę w konflikt osobisty z powodem, a następnie uwikłała ją w konflikt lojalnościowy. Zachowanie pozwanej jawi się przy tym jako zawinione, a cierpienia powoda oraz fakt, że zachorował na nerwicę i depresję, uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł. Mniejsza kwota nie spełni funkcji represyjno-prewencyjnej, biorąc pod uwagę, że pozwana osiąga miesięczny dochód 10 000 zł netto.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazała, że początkowo po rozwodzie umożliwiała córce kontakty z powodem. Później jednak powód – po pogodzeniu się ze swoją matką – zaczął włączać do kontaktów babcię małoletniej. Niechęć do kontaktów z ojcem małoletnia zaczęła okazywać na przełomie 2013 i 2014 r., nie chciała rozmawiać z ojcem nawet przez telefon. Powód i jego matka mają kłócić się z pozwaną i wyzywać ją w obecności małoletniej, co zaburza poczucie bezpieczeństwa małoletniej i rodzi skojarzenia ojca ze stanem zagrożenia. Powód grozi też pozwanej odebraniem praw rodzicielskich, a małoletnia boi się utraty matki. Agresywna ingerencja powoda w życie córki spowodować miała niechęć małoletniej do utrzymywania kontaktów z ojcem. Małoletnia sama wyraziła taką wolę, jest przy tym zdolna do wyrażenia własnego zdania. Pozwana nie jest w stanie wymusić na córce spotkania z ojcem. Powód nie może również powoływać się na fakt, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do kontaktów z dzieckiem, jako że zachowanie pozwanej nie było bezprawne, a dodatkowo sam powód nie zawsze zjawiał się na kontakty, niektóre też odwoływał.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. H. i pozwana T. H. zawarli związek małżeński w dniu 18 sierpnia 2001 r. w USC w K.. W dniu 26 kwietnia 2006 roku uradziła się stronom córka J., a strony mieszkały w tym czasie w K.. Po około pół roku pozwana przeprowadziła się wraz z córką do swoich rodziców, a powód przyjeżdżał do nich w weekendy. Strony nie zamieszkały już nigdy wspólnie. Stosunki pomiędzy małżonkami zaczęły się pogarszać ale powód miał w dalszym ciągu dobre relacje z córką. Małżeństwo to zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt XI C 3539/11 bez orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron J. H., urodzoną (...), powierzono matce T. H., ograniczając władzę rodzicielską K. H. do prawa współdecydowania o najważniejszych sprawach dotyczących wychowania i nauki tej małoletniej. Sąd nie orzekał o kontaktach K. H.

z małoletnią córką, gdyż strony o to nie wnosiły, żywiąc przekonanie, że osiągną w tym zakresie między sobą porozumienie.

Dowód: treść wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. akt XIC 3539/11, k. 15-16, przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 roku;

Z uwagi na fakt, że pozwana T. H. uniemożliwiła powodowi realizację kontaktów z córką, nalegając na swoją obecność w trakcie tych kontaktów, powód w dniu 24 czerwca 2013 r. złożył do Sądu Rejonowego w Będzinie wnioski o ustalenie tych kontaktów. W uzasadnieniu wniosku znalazło się stwierdzenie, że postawa uczestniczki wynika z chęci dokuczenia wnioskodawcy i jest sprzeczna z dobrem dziecka, które dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego potrzebuje zarówno matki jak i ojca.

Dowód: treść wniosku o uregulowanie kontaktów, k. 1-5 akt sprawy I. N. 475/13, zeznania stron na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 roku;

Gdy powód wraz ze swoją matką postanowił wziąć udział w pierwszej Komunii małoletniej, zarówno pozwana jak i jej rodzina agresywnie zareagowali na tę wizytę, a zwłaszcza na kontakt fizyczny E. B. z małoletnią. Również przy okazji obecności powoda i jego matki na uroczystości przyrzeczenia dzieci komunijnych matka pozwanej uniemożliwiła porozumienie się ojca i jego matki z małoletnią oraz wręczenie jej prezentów.

Dowód: zeznania świadka E. B. złożone na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r.;

W toku postępowania w sprawie I. N. 475/13 dopuszczono opinię RODK. Na termin badania stawiała się z matką oraz babcią macierzystą również małoletnia J. H., wówczas lat 8. Małoletnia pozostawała w bliskiej odległości od matki. Przed udzieleniem odpowiedzi na pytania biegłych małoletnia poszukiwała aprobaty matki i starała się „odczytać” po wyrazie jej twarzy, jaka odpowiedź ją zadowoli. W rozmowie na temat ojca małoletnia przekazywała negatywne informacje na jego temat, jednakże z uwagi na swój wiek nie mogła być świadkiem tych zdarzeń, przekazywała bowiem informacje uzyskane od matki, operując jej słownictwem. Stwierdzono już wówczas, że „poważnemu zagrożeniu i ostatecznej degradacji podlega jej więź emocjonalna z ojcem poprzez zamierzone oddziaływania wychowawcze matki.”

Dowód: treść opinii RODK, k. 93 akt sprawy I. N. 475/13;

W toku tego postępowania pozwana skierowała córkę J. H. na terapię do psychologa M. K., która uznała, że aktualnie nie jest możliwe samodzielne realizowanie kontaktów dziecka z ojcem i ich realizowanie w miejscu zamieszkania ojca. Sugerowała także podjęcie przez ojca konsultacji psychologicznych w zakresie komfortowych dla dziecka sposobów odbudowania relacji. Pozwana chciała posłużyć się opinią prywatną w toku sprawy o uregulowanie kontaktów. Powód po dowiedzeniu się o prowadzonej terapii pismem z dnia 22 grudnia 2014 roku poinformował M. K., że nie wyraża zgody na jej kontynuowanie. Odmówił też udziału w terapii. Strony nigdy nie podjęły wspólnej terapii celem uregulowania swojej sytuacji i odbudowania wzajemnych relacji.

Dowód: opinia psychologiczna i zaświadczenie k. 144-145, pismo powoda k. 146, zeznania świadka M. K. na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku, przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 roku.

Postanowieniem z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt III Nsm 475/13, Sąd Rejonowy w Będzinie uregulował kontakty wnioskodawcy K. H. z małoletnią J. H. w ten sposób, iż wnioskodawca spędzi z małoletnią każdy drugi weekend i każdy czwarty weekend każdego miesiąca od piątku od godziny 17.00 do niedzieli do godziny 18.00, przy czym wnioskodawca każdorazowo odbierze małoletnią z jej miejsca zamieszkania, a po zakończonym kontakcie odwiezie małoletnią do miejsca zamieszkania, jak również w ten sposób, że wnioskodawca K. H. spędzi z małoletnią część wakacji letnich, tj. od 1. do 31. lipca każdego roku, przy czym wnioskodawca odbierze małoletnią z jej miejsca zamieszkania w dniu 1 lipca o godz. 10.00, a po zakończonym kontakcie odwiezie małoletnią do jej miejsca zamieszkania w dniu 31 lipca o godzinie 18.00. Kontaktami wnioskodawcy z małoletnią objęto również każdy pierwszy tydzień ferii zimowych według kalendarza szkolnego obowiązującego dla województwa (...), każdy drugi dzień Świąt

Wielkiej Nocy od godziny 9.00 do godziny 19.00 oraz każdy drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia od godziny 9.00 do godziny 19.00. Apelację uczestniczki T. H. od tego postanowienia oddalono postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt XVII Rca 355/14.

Dowód: treść wyroku Sądu Rejonowego w Będzinie w sprawie I. N. 475/13 oraz treść wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie X. R. 355/14, k. 137-139, k. 178 akt III Nsm 475/13;

Po uprawomocnieniu się postanowienia ustalającego kontakty, pierwsze spotkanie powoda z małoletnią odbyło się w marcu 2015 r. Do kolejnych spotkań już nie doszło w okresie od marca 2015 r. do lutego 2016 r. - mimo tego, że powód najpierw w pojedynkę, a potem w asyście detektywa przyjeżdżał do miejsca zamieszkania małoletniej celem odbycia z nią spotkań. Pozwana albo nie otwierała drzwi albo nie wpuszczała powoda do mieszkania, w którym przebywa małoletnia.

Dowód: treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Będzinie w sprawie I. N. 498/15 i Sądu Okręgowego w sprawie X. R. 122/16, k. 156-162, k. 198-199;

Pismem z dnia 23 stycznia 2015 roku powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Będzinie o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej nad córką wnosząc o powierzenie jemu wykonywania tej władzy, ograniczenia władzy pozwanej i ustanowienie miejsca pobytu córki w każdorazowym jego miejscu zamieszkania. Jednocześnie złożył wniosek o zabezpieczenie roszczenia przez ustanowienie miejsca zamieszkania małoletniej córki u niego. Postanowieniem z dnia 27 lutego 2015 roku sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie, a zażalenie powoda zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 7 maja 2015 roku. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 roku w sprawie I. N. 75/15 Sąd Rejonowy w Będzinie oddalił wniosek o zmianę orzeczenia w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Postanowieniem z dnia 20 maja 2016 roku w sprawie XVII Rca 17/16 Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił apelację powoda.

Dowód: znajdujące się w aktach sprawy I. N. 75/15 wnioski, postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia, postanowienia z dnia 16 listopada 2015 r. z uzasadnieniem i 20 maja 2016 r.

Ponieważ pozwana nie godziła się na kontakty powoda z małoletnią córką, powód postanowił przyjść w dniu 19 grudnia 2015 r. na Wigilię klasową do szkoły małoletniej, żeby wręczyć jej prezent. Wejście powoda do klasy spowodowało panikę małoletniej, która obawiała się, że ojciec ją zabierze i błagała wychowawczynię, aby jej nie oddawała. Jej historyczna reakcja spowodowała wezwanie matki do szkoły. Po opuszczeniu przez ojca szkoły małoletnia dochodziła do siebie przez półtorej godziny.

Dowód: zeznania świadka A. M. złożone na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 r. zeznania powoda na rozprawie 21 lutego 2017 r.;

Postanowieniem z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt III Nsm 498/15, Sąd Rejonowy w Będzinie w sprawie o wykonanie kontaktów zagroził dłużniczkę T. H. nakazaniem zapłaty kwoty 500 zł na rzecz K. H. za każdorazowe naruszenie obowiązków w zakresie kontaktów małoletniej J. H. z ojcem w związku z naruszeniem obowiązków wynikających z postanowienia Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt III RC 475/13, w zakresie kontaktów małoletniej J. H. z ojcem K. H., nakazał też uiszczyć T. H. na rzecz powoda kwotę 2462, 20 zł tytułem wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem do kontaktów z małoletnią J. H.. Sąd ustalił, że predyspozycje wychowawcze matki dziecka należy ocenić jako nieprawidłowe szczególnie w zakresie budowania silnej zależnościowej relacji uczuciowej z córką, wikłania jej w konflikty rodzinne, przekazywania córce negatywnych treści wobec ojca i nastawiania przeciwko ojcu i innym członkom jego rodziny. Na dziecku wywierana jest silna presja do określonego zachowania zgodnego z oczekiwaniami matki. W ocenie Sądu Rejonowego wyrażana przez J. niechęć do spotkań z ojcem jest w prostej linii efektem tych działań matki. Uczestniczka T. H. nie respektuje prawomocnego orzeczenia Sądu, jako że przy minimalnym wysiłku matki kontakty ojca z córką przebiegałyby prawidłowo.

Sąd przyjął też, że T. H. nie respektowała postanowienia o ustaleniu kontaktów od miesiąca marca 2015 r.

Po rozpoznaniu zażaleń wnioskodawcy i uczestniczki Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt XVII Rcz 122/16, obniżył zasądzoną tytułem wydatków kwotę do 1942, 20 zł, a w zakresie samego zagrożenia nakazaniem zapłaty kwoty zażalenie uczestniczki oddalił. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że uczestniczka dopuściła się naruszenia obowiązków wynikających z treści postanowienia o uregulowaniu kontaktów. W ocenie Sądu Okręgowego to zachowanie uczestniczki (pозwanej w niniejszej sprawie) spowodowało, że do kontaktów ojca z dzieckiem wielokrotnie nie dochodziło, a niechęć małoletniej do spotkań z ojcem jest wynikiem i efektem działań uczestniczki. Sąd Okręgowy podzielił też ustalenia Sądu Rejonowego, że uczestniczka nie wywiązała się z obowiązków wynikających z uregulowania kontaktów dziecka z ojcem trzynastokrotnie, a pomiędzy marcem 2015 r. a lutym 2016 r. nie doszło ani razu do kontaktów małoletniej z ojcem.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Będzinie wraz z uzasadnieniem w sprawie I. N. 498/15 oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach wraz z uzasadnieniem w sprawie X. R. 122/16, k. 153-165, k. 196-199.

W sprawie karnej wszczętej na skutek zawiadomienia powoda, dochodzenie w sprawie znęcania się nad małoletnią J. H. zostało umorzone na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono. Prokurator odmówił przyjęcia zażalenia powoda na to postanowienie z uwagi na brak legitymacji powoda do reprezentowania dziecka (pokrzywdzonego) w sprawie przeciwko drugiemu z rodziców, chociażby postępowanie przygotowawcze nie wyszło poza fazę in rem. Na skutek zażalenia powoda na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia, Sąd Rejonowy w Będzinie utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Dowód: orzeczenia zapadłe w sprawie 3Ds 170/15, k. 1-7, k. 102, k.116-117, k. 123-124;

W sprawie karnej o znęcanie się nad małoletnią J. H., małoletnia – jako pokrzywdzona – składała zeznania przed Sądem. Zeznała wówczas, że jej relacje z matką układają się poprawnie, że matka nie stosuje wobec niej przemocy psychologicznej, a niechęć do kontaktów z ojcem wynika z jej samodzielnej decyzji. Małoletnia zarzuciła ojcu, że odgrażał się, że odbierze matce władzę rodzicielską, przy czym małoletnia przez władzę rodzicielską rozumie możliwość stałego mieszkania z jednym z rodziców i chciałaby, aby to mama taką władzę sprawowała. Ojca nigdy nie lubiła.

Dowód: zeznania małoletniej w sprawie 3 Ds 170/15, k. 22-24 akt głównych 3 Ds 170/15;

Pozwana w dalszym ciągu uniemożliwia powodowi kontakty z córką i ponawia on wnioski do Sądu Rejonowego w Będzinie o ukaranie pozwanej za uniemożliwianie mu kontaktów z córką. Postanowieniem z dnia 15 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Będzinie nakazał zapłatę pozwanej na rzecz powoda kwoty 6.000 zł w związku z niewypełnianiem obowiązków w zakresie kontaktów małoletniej J. H. z powodem oraz orzekł o zwrocie wydatków i kosztów postępowania. Na skutek zażalenia pozwanej Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 8 czerwca 2017 roku uchylił zaskarżone postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a w pozostałym zakresie zażalenie oddalił. Sąd uznał, iż rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania jest przedwczesne, gdyż wydane postanowienie nie jest postanowieniem kończącym postępowanie. Powód wnioskiem z dnia 4 lipca 2017 roku ponownie wystąpił o nakazanie pozwanej zapłaty kwoty 4.000 zł za kolejne uniemożliwianie kontaktów powoda z córką. W piśmie z dnia 9 października 2017 roku powód rozszerzył ten wniosek o zapłatę kwoty 5.500 zł w związku z uniemożliwieniem kontaktów z córką w kolejnych terminach.

Dowód: Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 czerwca 2017 roku w sprawie XVII Cz 132/17 z uzasadnieniem k. 354-371, wnioski powoda do Sądu rejonowego w B. k. 372-375 i 400-402.

Aktualnie córka stron nie chce kontaktować się z ojcem, boi się, że może zabrać ją od matki, ma negatywne odczucia, których matka nie przelamuje, a zachowanie ojca potęguje.

Dowód: zeznania świadków M. K. i A. M. na rozprawie 14 grudnia 2016 r., zeznania świadka E. N. i stron na rozprawie 21 lutego 2017 roku

Powód w młodości cierpiał na przewlekłe choroby skóry, co utrudniało mu funkcjonowanie wśród rówieśników. Był osobą o dużej wrażliwości, skłoną do długiego trzymywania emocji, miał skomplikowaną sytuację w domu rodzinnym, co powodowało przeżywanie długotrwałych i silnych stresów. Powód w młodości miał silny konflikt z matką, z którą nie utrzymywał przez dłuższy czas kontaktów. Był on zwolniony z odbywania zasadniczej służby wojskowej, a jednym z powodów wydania takiego orzeczenia były nerwice w tym narządowe znacznie utrudniające zdolności adaptacyjne.

Dowód: badanie psychologiczne z 27 listopada 1986 r. k. 271, list matki powoda k. 269-270, pismo (...) K. k. 294, zeznania powoda na rozprawie 21 lutego 2017 r.

Na skutek przedłużającego się stanu rozłąki z córką i kolejnych bezskutecznych prób wyegzekwowania orzeczenia o kontaktach, powód przeżywa stany depresyjne i nerwicowe, przez co znalazł się pod opieką psychiatryczną bliskiego przyjaciela jego matki S. T.. W latach 2014-2015 odbyły się trzy wizyty w dniach 23 czerwca 2014 r., 22 września 2015 i 27 października 2015 r. Powód miał przepisane leki psychotropowe uspakajające w niskich dawkach farmakologicznych. Kolejną wizytę powód odbył 16 maja 2017 roku, a od października 2017 roku zintensyfikował wizyty. W związku z wcześniejszym występowaniem u powoda zaburzeń lękowych związanych z przeżywanym stresem jest prawdopodobne występowanie u niego skłonności do reagowania na sytuacje konfliktowe objawami psychopatologicznymi, także na brak kontaktów z dzieckiem. U powoda występowały objawy depresyjno-lękowe, nie powikłane epizodem depresyjnym. Powód wiąże je głównie z niemożnością kontaktowania się z córką i sytuacją konfliktu z byłą żoną oraz bezsilnością w osiągnięciu zamierzonego celu. Powód nie podjął psychoterapii zalecanej przez lekarza i nie widzi takiej potrzeby, bo uważa, że przy jego pomocy nauczył się radzić sobie z tą sytuacją. Powód przeżywa stany emocjonalne w związku z brakiem kontaktów z córką, jednak nie wpływają one dekompensująco na funkcjonowanie powoda. Dalsze rokowania zależą jednak od sposobu rozwiązania konfliktu, gdyż dopiero faktyczne uregulowanie kontaktów z córką (na co się nie zanoszą) spowoduje odpadnięcie przyczyny powstawania sytuacji stresowej. Życie towarzyskie i rodzinne powoda ucierpiało, a konieczność ciągłego zwalniania się z pracy w celu wyjazdu do córki na spotkanie, do którego następnie i tak nie dochodzi, powoduje problemy w pracy.

Dowód: zeznania świadka S. T. w dniu 10 października 2017 r., dokumentacja medyczna k. 299-300, 455-456, opinia biegłego A. N. k. 312-317, 341-344, 383-385, 409-411, opinia biegłej Z. Z. k. 444-454 i ustne wyjaśnienia na rozprawie w dniu 27 marca 2018 r., zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r.;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej środków dowodowych uznanych za wiarygodne. Największe znaczenie miały dokumenty urzędowe w postaci orzeczeń sądowych zapadłych w sprawach z udziałem stron – w sprawie o rozwód, o ustalenie kontaktów, o nakazanie zapłaty kwoty z tytułu niewykonywania orzeczenia o kontaktach czy w sprawie karnej. Sąd oparł się także na opiniach biegłych psychiatry A. N. i psychologa Z. Z., uznając je za w pełni wiarygodne i wystarczające do rozpoznania niniejszej sprawy. Brak było podstaw do dopuszczania dowodów z opinii innych biegłych. Biegli w sposób jednoznaczny wyjaśnili skąd czerpali materiał w oparciu, o który opinie były wydane. W braku istotnej dokumentacji dotyczącej leczenia powoda i nie podjęcia przez niego psychoterapii biegli wydali opinie głównie w oparciu o badanie powoda i dostępny w sprawie materiał dowodowy. Zeznania świadka S. T. nie wniosły niczego istotnego dla sprawy. Świadek ten sam podkreślał niezręczność swojej sytuacji, w której miał z powodem kontakty towarzyskie i na prośbę swojej konkubiny będącej przyjaciółką matki powoda podjął się jego leczenia. Leczenie to było nieregularne i odbywane pod presją ze strony partnerki. Biegła Z. Z. w obszernych wyjaśnieniach do opinii wskazała na czym oparła się przy jej wydawaniu, podkreśliła na przeprowadzone testy u powoda, które wskazały, że powód jest dobrze przygotowany do radzenia sobie z życiem i ma zdolności do motywowania samego siebie. Obie opinie wykazały, iż badany przeżywa brak kontaktów z córką i chciałby je realizować, ale odejmowane przez niego zachowania utrudniają realizację tego celu.

Odnosnie osobowych źródeł dowodowych, Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich świadków. Przy świadku M. K. należy jednak poczynić zastrzeżenie, że świadek po pierwsze nie jest biegłym sądowym, a udzielone przez nią informacje nie mogą zastępować dowodu z opinii biegłego; po drugie świadek prowadziła terapię psychologiczną małoletniej od czerwca 2014 r. (k. 145), tj. już po zerwaniu więzi powoda z córką – na skutek zawinionego zachowania pozwanej; po trzecie nawet gdyby na datę odbywania spotkań z małoletnią zachodziły przesłanki przemawiające

za ograniczeniem kontaktów powoda z córką, to do wyłączenia osobistej styczności dochodzi nie wskutek takiej diagnozy postawionej przez psychologa, ale na podstawie orzeczenia sądu w sprawie o zmianę sposobu uregulowania kontaktów, do czego jednak w niniejszej sprawie nie doszło; po czwarte nie jest dopuszczalne, aby pozwana, która wskutek własnego zawinionego zachowania nastawiła córkę wrogo do ojca, następnie mogła powoływać się na tę okoliczność jako podstawą ograniczenia czy zakazania kontaktów, tj. czerpać korzyści z naruszenia przez siebie prawa; po piąte wreszcie świadek M. K., prowadząca własną działalność gospodarczą, zawarła umowę o prowadzenie terapii z matką małoletniej, co w ocenie Sądu implikuje jej stronniczość i „trzymanie” strony klienta.

Sąd uznał również za niewiarygodne zeznania pozwanej. W szczególności twierdzenia pozwanej, że samo dziecko od początku konfliktu nie wyraża chęci utrzymywania kontaktów i że jest to jego suwerenna decyzja, są nie do pogodzenia ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Dlatego małoletni w wieku jej córki są pozbawieni zdolności do czynności prawnych i zdolności deliktowej, że wskutek młodego wieku nie są w stanie samodzielnie kierować swoim postępowaniem. Również na gruncie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich przyjmuje się, że czynu karalnego w rozumieniu tej ustawy może się dopuścić wyłącznie nieletni, który ukończył 13 rok życia. Indywidualny rozwój osobniczy małoletniej kształtuje się w normie, tj. małoletnia z pewnością nie wykracza poza zdolności poznawcze typowe dla swojego wieku. Uwzględniając powyższe nie sposób przyjąć, że dziecko w wieku 8-10 lat samodzielnie jest w stanie rozważyć swoją sytuację, obiektywnie ocenić swoje relacje z drugim rodzicem i wybrać świadomie, z pełnym przekonaniem rezygnację z utrzymywania kontaktów z ojcem. Na powyższe ogólne stwierdzenia nakłada się stwierdzona pomiędzy pozwaną a małoletnią relacja emocjonalnej zależności. Małoletnia, obawiając się utraty przychylności matki, antycypuje jej reakcje i zachowuje się adekwatnie do nich. Za tę niechęć małoletniej do ojca, odpowiedzialność ponosi pozwana, chociaż powód przyczynił się do tego swoim zachowaniem w postaci gróźb dotyczących zabrania córki od matki, z którą się wychowywała przez całe życie, a wynikających m. in. ze złożenia wniosku o zmianę rozstrzygnięć dotyczących władzy rodzicielskiej wraz z wnioskiem o zabezpieczenie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Art. 24 §1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Dyrektywy wykładni systemowej oraz umieszczenie tego przepisu wśród regulacji odpowiedzialności za czyny niedozwolone, która to odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy, nakazują wiązać obowiązek zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. z zawinionym naruszeniem dobra osobistego przez zobowiązanego. Wbrew literalnemu brzmieniu przepisu, sąd nie tyle „może” przyznać zadośćuczynienie w razie naruszenia dobra osobistego, ile powinien to zrobić, co wynika z naczelnej zasady, że szkoda (w tym niemajątkowa) powinna zostać naprawiona, zwłaszcza wówczas, gdy wynika z zawinionego zachowania sprawcy szkody. Z uwagi na trudność w precyzyjnej kwantyfikacji zadośćuczynienia, obliczenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu sądu.

Dla każdego dobra osobistego podlegającego ochronie można skonstruować prawo podmiotowe, którego przedmiotem jest to dobro. Katalog dóbr osobistych zamieszczonych w art. 23 k.c. ma jedynie przykładowy charakter. Obok dóbr osobistych explicite tam wymienionych ochroną objęte są również inne dobra, pod warunkiem, że mają charakter osobisty, tj. są ściśle związane z samą osobą, z jej integralnością fizyczną i psychiczną, jak również są akceptowane przez obowiązujący porządek prawny. I tak możliwe okazało się wyodrębnienie jako praw podmiotowych osobistych prawa do kultu po osobie zmarłej, prawa do niezanieczyszczonego środowiska czy prawa do więzi rodzinnej. W tym ostatnim przypadku prawo do więzi rodzinnej z osobą bliską zostaje naruszone w szczególności poprzez spowodowanie śmierci tej osoby, co skutkuje zerwaniem więzi. Jednakże śmierć osoby bliskiej nie jest bynajmniej warunkiem koniecznym naruszenia prawa uprawnionego do utrzymywania tej więzi. Do takiego samego rezultatu prowadzi bowiem zarówno podejmowanie działań skutkujących zerwaniem więzi z osobą żyjącą, jak również zaniechanie powinnych działań, który mogłyby przyspieszyć odbudowanie tej więzi. Należy tutaj poczynić jednakże zastrzeżenie, że w odniesieniu do osób dorosłych i świadomie dobierających swoje towarzystwo, zerwanie więzi z osobą bliską jest przede wszystkim kwestią autonomicznej decyzji tych właśnie osób, którą – mając na uwadze ich zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem – należy uszanować. W przypadku osób małoletnich, pozbawionych zdolności do świadomego kierowania własnym postępowaniem i rozpoznawania znaczenia swoich czynów, znaczna rola w określeniu stosunku małoletniego do osoby bliskiej przypada opiekunom sprawującym stałą pieczę nad małoletnim, co najczęściej prowadzi do przybrania przez małoletniego w geście solidarności postawy opiekuna. W skrajnych przypadkach, biorąc pod uwagę wiek małoletniego, jego warunki osobiste, siłę perswazji, negatywna postawa opiekuna może skutkować zerwaniem tych więzi. Należy przy tym pamiętać, że w odniesieniu do rodziców i dzieci istnieje obowiązek utrzymywania wzajemnych kontaktów (art. 113 §1 k.r.o.), który może być ograniczony bądź zniesiony orzeczeniem sądu tylko wówczas, gdyby z uwagi na postawę rodzica leżało to w interesie dziecka (art. 113 z ind. 3 k.r.o.). Izolowanie dziecka od rodzica, w braku podstawy prawnej do zakazania osobistej styczności (tj. w braku orzeczenia o zakazanie utrzymywania kontaktów), jest działaniem bezprawnym i narusza dobro osobiste rodzica w postaci prawa do utrzymania więzi z małoletnim. Również za działanie bezprawne należy uznać nie oparte na faktach i tendencyjne przedstawianie dziecku przez rodzica sprawującego opiekę nieprawdziwych informacji o właściwościach, zachowaniu bądź zagrożeniach płynących od drugiego rodzica, na skutek czego u małoletniego pojawia się lęk przed drugim rodzicem i niechęć do utrzymywania kontaktów.

Środki ochrony naruszonego dobra osobistego przysługują uprawnionemu niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach prawa. Przychylając się do głosów praktyki, zwracających uwagę na trudności w wyegzekwowaniu orzeczenia ustalającego kontakty z dzieckiem, ustawodawca kilka lat temu wprowadził możliwość zagrożenia zobowiązanemu zapłatą sumy pieniężnej w określonej wysokości za każde naruszenie, jak również możliwość domagania się przez uprawnionego zwrotu wydatków poniesionych w celu bezskutecznego wyegzekwowania kontaktów. Środki te mają charakter *sui generis* represyjny, jako że ich celem jest doprowadzenie do wykonania orzeczenia ustalającego kontakty, cel zaś *sensu stricto* kompensacyjny został postawiony na drugim planie, skoro wysokość sumy pieniężnej, którą dłużnik zobowiązany jest zapłacić, nie zależy od wysokości doznanej przez uprawnionego szkody i powinna pozostawać w odpowiedniej proporcji do możliwości majątkowych i zarobkowych dłużnika, aby ewentualna zapłata tej kwoty przedstawiała dla zobowiązanego odczuwalną dolegliwość ekonomiczną.

Inny, bo ściśle kompensacyjny, jest natomiast cel zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Zadośćuczynienie ma zrównoważyć pokrzywdzonemu cierpienia fizyczne lub psychiczne doznane wskutek naruszenia jego prawa osobistego. Wysokość zadośćuczynienia zależy od intensywności naruszenia dobra osobistego, rodzaju naruszonego dobra, wpływu naruszenia na życie osobiste i zawodowe pokrzywdzonego, rozmiaru cierpień fizycznych lub psychicznych, odwracalnego bądź nieodwracalnego charakteru samego uszczerbku. Przedsięwzięcie przez uprawnionego środków zmierzających do wykonania orzeczenia ustalającego kontakty nie wyklucza jednoczesnego wysunięcia roszczeń z zakresu ochrony dóbr osobistych, jeżeli bezprawne zachowanie zobowiązanego grozi naruszeniem tych dóbr bądź takie naruszenie spowodowało. Dopuszczalna jest zatem kumulacja tych roszczeń.

Z uwagi na ściśle związany z osobą człowieka charakter dóbr osobistych, domniemywa się, że dokonane naruszenie jest bezprawne, co przerzuca na drugą stronę ciężar dowodu, że zaistniały okoliczności wyłączające bezprawność.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że strona pozwana nie kwestionowała ani zasadności wyodrębnienia wskazanego w treści pozwu dobra osobistego, ani dopuszczalności ochrony tego dobra za pomocą roszczeń o zaniechanie dalszych naruszeń czy zapłatę zadośćuczynienia. Aktywność strony pozwanej skupiła się na wykazywaniu, że zachowaniu pozwanej nie można przypisać cech bezprawności oraz winy.

Biorąc pod uwagę rozkład ciężaru dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych, należy stwierdzić, że powód wykazał fakt naruszenia jego dobra osobistego w postaci więzi z małoletnią córką, a pozwana nie wykazała, aby jej zachowanie nie było bezprawne, co rodzi skutki określone w art. 6 k.c.

Bezprawność zachowania pozwanej została stwierdzona w wielu orzeczeniach, powołanych w części ustaleniuowej. Można ją rozpatrywać na dwóch płaszczyznach – po pierwsze pozwana, wykorzystując swoją pozycję stałego opiekuna, doprowadziła do dezintegracji więzi powoda z małoletnią, a po drugie odmawiając wykonania postanowienia ustalającego kontakty pozwana uniemożliwia odbudowę tej więzi. Znamienne jest, że argumentacja pozwanej nie wskazuje konkretnych zagrożeń, jakie wiązałyby się z osobą ojca, a które mogłyby wynikać z jego stosunku do małoletniej w przeszłości bądź z ogólniejszej tendencji do prowadzenia aspołecznego trybu życia. Do takich zagrożeń z pewnością nie można zaliczyć matki powoda. Akcentowany przez pozwaną konflikt powoda ze swoją matką po pierwsze nie ma żadnego znaczenia dla niniejszego postępowania, po drugie – jak wynika z zeznań świadków – jest sprawą zamkniętą i wyjaśnioną. Wskutek tego konfliktu matka powoda właściwie w ogóle nie widziała J. H. aż do pierwszej Komunii, jednakże w ocenie Sądu ewentualne zaangażowanie matki powoda do kontaktów z małoletnią nie zagraża bezpieczeństwu dziecka. Matka powoda już wcześniej deklarowała swoją sympatię do J. H., wysyłając list gratulacyjny na okoliczność narodzin czy zapraszając wnuczkę do swojego domu w Szwajcarii czy do swojego domu w Polsce. W interesie dziecka leży z kolei utrzymywanie kontaktów z rodziną generacyjną. Argumentacja pozwanej opiera się na wyolbrzymianiu zagrożenia dla bezpieczeństwa jej córki i przerysowywaniu banalnych sytuacji. Wizyta powoda i jego matki na Komunii małoletniej została przedstawiona jako zuchwała ingerencja w jej prywatność. Każde pojawienie się powoda w otoczeniu małoletniej rodzi akty agresji ze strony pozwanej i jej rodziny, nic zatem dziwnego, że gdy później powód pojawił się na Wigilii klasowej w szkole córki z zamiarem wręczenia jej prezentu, małoletnia dostała ataku paniki. Zaś składając zeznania w dochodzeniu 3 Ds 170/15 małoletnia wyraziła swoją niechęć do ojca, nie podając jednakże racjonalnych podstaw tej niechęci, wyjąwszy obawę, że ojciec odbierze mamie prawa rodzicielskie; biorąc pod uwagę wiek małoletniej nie budzi wątpliwości Sądu, że takimi obawami wypełnia małoletnią pozwana, umiejętnie wykorzystując zależność emocjonalną córki od siebie, co zostało stwierdzone w opinii RODK w sprawie I. N. 475/13.

Po drugie pozwana bezprawnie uniemożliwia powodowi odbudowanie zerwanej więzi z małoletnią. Bezprawność tych działań przejawia się w lekceważeniu prawomocnego postanowienia o ustaleniu kontaktów w sprawie I. N. 475/13. W sytuacji, gdy pozwana uważa, że w interesie dziecka leży, aby te kontakty się nie odbywały, powinna złożyć wniosek do Sądu o zmianę postanowienia o ustaleniu kontaktów i w toku postępowania wykazać okoliczności przemawiające za wyłączeniem osobistej styczności powoda z małoletnią, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu do postanowienia w sprawie X. R. 122/16 (k. 198v.). Pozwana podjęła jednak decyzję o zaniechaniu wykonania prawomocnego postanowienia o ustaleniu kontaktów, stąd też prawomocnie doszło do zagrożenia jej nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej na rzecz powoda. W postępowaniu w sprawie I. N. 498/15 Sądu Rejonowego w Będzinie ustalono, że po ustaleniu kontaktów powoda z małoletnią w sprawie I. N. 475/13 pierwsze spotkanie odbyło się w marcu 2015 r. Kolejnych spotkań już nie było, gdyż pozwana albo nie otwierała drzwi albo nie odbierała telefonów albo odmawiała dopuszczenia powoda do dziecka. W okresie od marca 2015 r. do lutego 2016 r. do kontaktów powoda z małoletnią nie doszło ani razu (k. 198v.).

Nie sposób przyjąć, jak chce pozwana, że bezprawność jej zachowania wyłącza samodzielność małoletniej, która dobrowolnie odmawia kontaktów z ojcem. Oceniając sprawę rozsądnie i nawiązując do wypowiedzianych już stwierdzeń, małoletnia pozostaje w zależności od pozwanej, ulega jej sugestiom co do osoby ojca, postrzega ojca jako źródło zagrożenia z uwagi na agresję pozwanej i jej rodziny, jakie wywołuje każde jego pojawienie się; nie ma przy tym

racjonalnych podstaw do takich obaw. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie X. R. 122/16 wyraźnie stwierdził, że „z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie jasno wynika, że wyrażana przez małoletnią niechęć do spotkań z ojcem jest wynikiem i efektem działań matki małoletniej”.

Stwierdziwszy bezprawne naruszenie dobra osobistego powoda, należało udzielić powodowi ochrony prawnej stosownie do jego żądania. I tak Sąd na podstawie art. 24 §1 k.c. nakazał pozwanej zaniechać utrudnianie kontaktów powoda z małoletnią wynikających z orzeczenia Sądu Rejonowego w Będzinie w sprawie I. N. 475/13 bądź wydanego ewentualnie w okresie późniejszym innego orzeczenia zmieniającego to postanowienie.

Na podstawie art. 24 §2 k.c. w zw z art. 448 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, mając na względzie nasilenie złej woli pozwanej, konsekwentne manipulowanie osobą dziecka, co doprowadziło do zinternalizowania przez małoletnią głębokiej niechęci do ojca, przez co zerwaną więź bardzo trudno będzie odbudować, tym bardziej, że pozwana uniemożliwia osobistą styczność powoda z małoletnią. Sąd miał też na uwadze wpływ postawy pozwanej na życie osobiste i zawodowe powoda. Częste zwalnianie się z pracy celem wyjazdu do B. na spotkanie z córką, do którego ostatecznie i tak nie dochodzi, obniża atrakcyjność powoda na rynku pracy. Bezsilność z powodu niemożności uzyskania ochrony prawnej dla swojego prawa stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem prowadzi do poczucia bezradności, utrudnia prowadzenie życia towarzyskiego i rodzinnego, rodzi też stany depresyjne i nerwicowe, w związku z którymi powód odbył konsultację psychiatryczną. Jednakże sąd wziął także pod uwagę zachowanie powoda, który nie dąży do polubownego zakończenia sprawy, co jest w interesie wspólnego dziecka stron, a eskaluje konflikt. Nie można bowiem w żaden sposób pozytywnie ocenić zachowania powoda zmierzającego do odebrania dziecka pozwanej i mówienia o tym dziecku w sytuacji, gdy J. od urodzenia jest bardzo ściśle związana z matką i nigdy bez niej nie mieszkała. Powód odmówił także udziału w psychoterapii prowadzonej przez M. K. zakładając z góry, że jest ona znajomą pozwanej i działa na jego niekorzyść. W obecnej sytuacji bardzo daleko posuniętego konfliktu tylko wzajemna współpraca stron może doprowadzić do odbudowania relacji i ukształtowania ich w taki sposób, by dziecko w przyszłości było w stanie prawidłowo budować swoje relacje z innymi ludźmi. Obie strony nie chcą zauważyć faktu, że eskalując wzajemny konflikt i wskazując na własne krzywdy, powodują trudne do odwrócenia zmiany w psychice własnej córki. Kwota 10 000 zł w sposób adekwatny łagodzi w/w krzywdy, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę wysoką stopę życiową tak strony powodowej jak i pozwanej.

Biorąc pod uwagę żądanie odsetek, Sąd zważył, że roszczenie o zadośćuczynienie jest zobowiązaniem bezterminowym, tj. staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.), jeżeli w tym momencie zaktualizowały się już podstawy ustalenia wysokości zadośćuczynienia (co do rozmiaru doznanego uszczerbku). Sąd jest związany wskazaniem terminu, od którego powód domaga się odsetek (art. 321 k.p.c.). Ponieważ powód domagał się odsetek od dnia wydania wyroku, należało zasądzić odsetki zgodnie z żądaniem. Na dzień wydania wyroku roszczenie o zadośćuczynienie było z pewnością wymagalne, skoro pozew doręczono pozwanej znacznie wcześniej, a krzywda powoda dokonana się jeszcze przed wydaniem wyroku.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 i 100 zdanie pierwsze kpc, mając na względzie, że roszczenie powoda o zaniechanie dalszego naruszania dóbr osobistych zostało uwzględnione w całości, a roszczenie o zadośćuczynienie w 20%. Powód poniósł opłatę od pozwu w wysokości 600 zł od roszczenia o ochronę dóbr osobistych i 2.500 zł od roszczenia o zapłatę. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników w sprawie o ochronę dóbr osobistych wynosi 360 zł (§11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) a w sprawie o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł – 2400 zł (§6 pkt 5 w/w rozporządzenia). Na koszty postępowania złożyły się jeszcze koszty opinii biegłych w łącznej kwocie 1.981 zł poniesione w całości przez Skarb Państwa koszty te były związane jedynie z roszczeniem o zadośćuczynienie.

Reasumując koszty związane z roszczeniem o zaniechanie naruszeń wyniosły 1.320 zł (opłata 600 zł i 2 x 360 zł wynagrodzenia pełnomocników) i obciążają w całości pozwaną. Koszty związane z zadośćuczynieniem wyniosły 9.315 zł (opłata 2.500 zł, 2 x 2.417 zł pełnomocnicy i biegli 1.981 zł) i pozwana powinna ponieść 20% tych kosztów tj. kwotę 1.863 zł. Łącznie pozwana powinna ponieść kwotę 3.183 zł, a poniosła kwotę 2.777 zł wynagrodzenia swojego

pełnomocnika. Pozwana powinna dopłacić kwotę 406 zł. Sąd nakazał pobrać tą kwotę od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach tytułem zwrotu części wydatków poniesionych przez Skarb Państwa. Pozostałą część wydatków sąd nakazał pobrać od powoda. W aktualnej sytuacji brak było podstaw do zasądzenia kosztów pomiędzy stronami wobec ich wzajemnej kompensacji.

Sygn. akt I C 932/15

ZARZĄDZENIE

1.

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;

2.

Odpis postanowienia doręczyć pełnomocnikom stron

3.

Akta przedstawić z wpływem lub za 20 dni

K., 27.04.2018 r. SSO Krzysztof Żyłka